

*Małgorzata Calka*

### Z BADAŃ NAD LITERATURĄ ŁAGROWĄ W POLSCE

Literatura łagrowa od ponad pół wieku<sup>1</sup> przyciąga uwagę kręgów czytelniczych i badawczych, zwłaszcza historyków, historyków i teoretyków literatury. Jednak jeszcze w 1990 r. Eugeniusz Czaplejewicz pisał na łamach „Miesięcznika Literackiego”: „... nikt na dobrą sprawę nie wie czym jest ona naprawdę, jaki jest rozmiar i znaczenie zjawiska”<sup>2</sup>. Słowa te zostały wypowiedziane w chwili, kiedy literatura łagrowa wyszła wreszcie z „podziemia” i wraz ze zmianą sytuacji politycznej otworzyły się nowe perspektywy badawcze. Rok 1989 zainicjował nową erę w dziejach literatury łagrowej – przekroczony został „literacki” Rubikon, pozostając przy problematyce politycznej, zwrócono uwagę na jej wymiar artystyczny. Rozpoczął się proces „przywracania” literatury łagrowej literaturze<sup>3</sup>.

Konstrukcję dla myśli teoretycznoliterackiej stworzyły analizy historyczne relacji łagrowych. W listopadzie 1987 r. grupa historyków skupionych wokół

---

<sup>1</sup> Można przyjąć, że relacje o łagrach pojawiły się wraz z pierwszymi obozami, a więc między 1918 a 1923 r. Piśmiennictwo łagrowe rozwinęło się jednak na szerszą skalę dopiero wraz z powstaniem obozu na Wyspach Sołowieckich – około roku 1923. Pierwsze utwory o łagrach wyszły spod pióra więźniów eksperymentalnego obozu – SŁON (Sołowieckij Łagier Osobogo Naznačenija (Sołowiecki Obóz Specjalny)) (*Słownik pisarzy rosyjskich*, red. F. Nieuważny, Warszawa 1994, s. 223).

<sup>2</sup> E. Czaplejewicz, *O polskiej literaturze łagrowej (tezy i hipotezy)*, „Miesięcznik Literacki” 1990, nr 1, s. 63.

<sup>3</sup> Na krajowe badania literatury łagrowej wywarły wpływ prace polskich publicystów emigracyjnych ogłaszane głównie na łamach „Kultury” i londyńskich „Wiadomości”. Z perspektywy polskiej emigracji o literaturze łagrowej pisała m. in. Herminia Naglerowa (*Między młotem a sierpem*, „Kultura” 1948, nr 14, s. 156–160; *Komu i czemu służą?*, „Wiadomości” 1956, nr 521, s. 1) i Maria Danilewiczowa (*Pogląd ogólny na literaturę emigracyjną*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie. 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 1–2, Londyn 1964–1965, s. 619–643; t a ż, *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978). Publicystyka emigracyjna ukształtowała i utrwaliła charakterystyczny model interpretacyjny, oparty na kryterium politycznym i moralnym ze szczególnym uwzględnieniem psychologii twórczości. Zadecydował on o charakterze analiz dokonywanych w kraju w początkach lat dziewięćdziesiątych.

„Karty”<sup>4</sup>, podziemnego almanachu, zawiązała Społeczny Komitet Archiwum Wschodniego<sup>5</sup>. Działania Archiwum Wschodniego skoncentrowały się na zebraniu i opracowaniu materiałów dokumentujących pobyt Polaków w więzieniach i łagrach sowieckich po 1939 r. Podjęta akcja zyskała wielu współpracowników w kraju i za granicą. Główne wysiłki skoncentrowano na zapisie magnetofonowym relacji żyjących więźniów. Do października 1988 r. nagrano 130 relacji (obecnie Archiwum posiada 1120 nagrań). Zbiory uzupełniano o dokumenty, pamiątki, listy, zdjęcia, przedmioty przywiezione z zesłań. Z czasem ukształtował się zasób archiwalno-muzealny, dokumentujący męczeństwo Polaków na Wschodzie. Nad całością prac czuwał Zbigniew Gluza, redaktor „Karty”, a od 1990 r., po oficjalnym zarejestrowaniu Fundacji Archiwum Wschodniego<sup>6</sup>, prezes tejże fundacji. W skład Rady Naukowej Archiwum Wschodniego weszli m. in. Barbara Skarga, była więźniarka łagrów, Andrzej Drawicz i Tomasz Strzembosz.

Powstałe na zasadzie społecznej akcji Archiwum urzeczywistniało głęboką i uzasadnioną potrzebę badań losów Polaków w ZSRR. Po raz pierwszy podjęto w zakresie problematyki łagrowej działania na szeroką skalę. Narastający zbiór dokumentów opracowano z myślą o rodzinach ofiar oraz osobach zainteresowanych naukowo tą problematyką, głównie historykach, ale też socjologach, literatach, wydawcach, filmowcach<sup>7</sup>. Pod koniec 1989 r. opracowano zestawienie tematów prac badawczych podjętych w Archiwum, od 1991 r. prezentowano je na łamach „Karty”<sup>8</sup>. Podkreślić należy, że „Karta” jeszcze w okresie podziemnej działalności publikowała fragmenty łagrowych utworów, np. opowiadanie Warłama Szalamowa *Sherry – Brandy* poświęcone

<sup>4</sup> „Karta” powstała 4 stycznia 1982 roku. W manifestie redakcja pisała: „KARTA nie chce być pismem politycznym [...]. KARTA chciałaby raczej ponowić pytanie o człowieka, niż donosić o małości systemu i jego ludzi, a na to by się z pewnością skazała, nie widząc szans egzekucji pomysłów na szczęście zbiorowe [...]”. („Karta” 1983, nr 1).

<sup>5</sup> Z. Gluza, *Archiwum Wschodnie*, „Karta” 1996, nr 9, s. 137–151.

<sup>6</sup> W 1992 r. Fundacja Archiwum Wschodniego i Fundacja KARTA powołały do życia Ośrodek KARTA, Archiwum Wschodnie stało się jego strukturalną częścią. Oprócz niego w skład Ośrodka KARTA wchodzi: Archiwum Peerelu, redakcja „Karty” i Wydawnictwo KARTA.

<sup>7</sup> Obecnie na zbiory Archiwum Wschodniego składają się relacje nagrane na taśmie i spisane, wspomnienia, kolekcje osobiste, kopie polskich zbiorów Instytutu Hoovera w Stanford, wykazy Polaków i obywateli polskich represjonowanych w ZSRR, pod okupacją sowiecką lub w okresie instalowania władzy komunistycznej w Polsce, kopie dokumentów sowieckich z archiwów Rosji, Ukrainy i Białorusi, oryginalne dokumenty dotyczące szkolnictwa, administracji państwowej oraz działalności społecznej na Kresach Wschodnich II RP, oryginalne indywidualne dokumenty sowieckie i przedmioty przywiezione z zesłań i łagrów, listy-relacje, zdjęcia, rysunki, szkice, plany miejscowości, mapy ZSRR, Kresów Wschodnich II RP.

<sup>8</sup> „Karta” 1991, nr 1, s. 128–130; nr 3, s. 135–137; nr 5, s. 144–145. Listę tematów rozwiązano w siódmym numerze „Karty” z 1992 r.

Osipowi Mandelsztamowi, utwór Gustawa Herlinga-Grudzińskiego *Piętno: ostatnie opowiadanie kołymskie poświęcone Szalamowowi*<sup>9</sup>.

W 1989 r. w ramach Archiwum podjęto inicjatywę wydawniczą pod nazwą „Biblioteka Wschodnia”, w ciągu dwóch lat opublikowano pięć pozycji książkowych – Dariusza Cherubina *Ludność polska w więzieniach i obozach radzieckich w latach 1939–1941* (1989), Henryka Sobolewskiego *Z ziemi wileńskiej przez świat Gulagu* (1990), Jerzego Głowali *Purga. Wśród więźniów i zesłańców w ZSRR 1941–1955* (1990), Waclawa Kopisto *Droga cichociemnego do łagrów Kołomy* (1990) oraz Jadwigi Zawadzkiej *Łagierniczki. Dziesięć lat w polarnym kraju* (1991).

Pierwsze zestawienie łagrowej twórczości literackiej zostało opublikowane w 1988 r. w adnotowanej bibliografii *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939–1945: przegląd piśmiennictwa*, pod redakcją Tadeusza Walichnowskiego. Zestawienie to powstało w wyniku wspólnych prac Komisji PZPR i KPZR do Spraw Historii Stosunków między PRL a ZSRR zainicjowanych w maju 1987 r.<sup>10</sup> W ramach Komisji powstały zespoły złożone z polskich i radzieckich historyków, którym zlecono opracowanie piśmiennictwa dotyczącego losów Polaków deportowanych na tereny ZSRR i tam więzionych w latach 1939–1945. Zespół polski podjął się zbadania literatury światowej, zaś radziecki dokumentów znajdujących się w archiwach Związku Radzieckiego (strona radziecka nie wywiązała się z przyjętych zobowiązań). W bibliografii zebrano materiały wydane do 1987 r. w kraju (nieliczne) i na emigracji dotyczące zsyłek i obozów. Nie uwzględniono pozycji opublikowanych w czasie wojny w polskiej prasie konspiracyjnej i na emigracji. Zasadniczą część zestawienia tworzą materiały źródłowe i rozprawy naukowe, „Wypowiedzi o charakterze przyczynkarskim, publicystycznym i literackim zamieszczono w dużym wyborze jako egzemplifikację istnienia tego typu zasobów materiałowych [...]”<sup>11</sup>. Utwory literackie zebrano w dziale: „Prace literackie o charakterze autobiograficznym”, uwzględniając tu jedynie powieści i opowiadania (zaledwie siedem pozycji). Relacje deportowanych i więzionych, wspomnienia i pamiętniki rozproszone zostały w różnych działach tematycznych.

<sup>9</sup> „Karta” 1983, nr 1.

<sup>10</sup> Podjęte przez władze komunistyczne działania w zakresie badań losów Polaków na terenie ZSRR zwiastowały nadchodzące zmiany polityczne. Podjęcie prac nad dokumentacją dotyczącą deportacji i obozów, których istnieniu do niedawna zaprzeczano, stało się szczególnym tego wyrazem. Warto zaznaczyć, że wkrótce po opublikowaniu bibliografii, jesienią 1989 r. minister sprawiedliwości powołał zespół do spraw badania zbrodni stalinowskich.

<sup>11</sup> *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939–1945, przegląd piśmiennictwa*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1989, s. 29.

W tej pierwszej próbie systematyki piśmiennictwa łagrowego<sup>12</sup> nie uwzględniono literackich walorów więziennie-obozowych relacji. Twórczość literacka ujęta została w kategorii dokumentu, zgodnie zresztą ze społecznym odczuciem. Postawiono ją obok materiałów źródłowych, eksponując faktograficzne walory i aspekt historyczny oraz podkreślając jej dokumentalny charakter. Tendencja ta utrzymała się w badaniach literackich, koncentrujących się z reguły na warstwie faktograficznej. Zdominowała ona interpretacje tak dalece, że wśród teoretyków literatury zaznaczył się sceptycyzm co do możliwości stosowania kryteriów artystycznych wobec twórczości, która – jak to określono – „zazwyczaj [...] «nie chce» być literacka”<sup>13</sup>. Zagadnienia literackie osadzono głęboko w kontekście historycznym i społecznym, zwracając szczególną uwagę na martyrologiczną wymowę twórczości łagrowej określanej jako literackie świadectwo działania mechanizmów systemu totalitarnego i męczeństwa Polaków. Dostrzeżono w niej cechy mistyki narodowej<sup>14</sup>. Wyraźnie podkreślały to analizy dokonywane w duchu narodowego męczeństwa wspierane wydatnie przez refleksję natury teologicznej i filozoficznej, wzmocnione silnymi akcentami apokaliptycznymi. Omówiono bodaj wszystkie aspekty łagrowej egzystencji, stawiając w centrum zainteresowania zagłodzonego i umęczonego więźnia, dokonując niejako narodowej licytacji cierpienia. Jednocześnie moralne przesłanie, obecne w tej literaturze, zwróciło uwagę na problem kryzysu wartości w kulturze europejskiej i kondycji współczesnego człowieka. Pojawiły się nawet próby odnalezienia w polskiej literaturze łagrowej pokrewieństwa z literaturą sensacyjną, widocznego w programowym ujawnianiu zła.

Zaznaczyła się silnie dwuaspektowość badań wynikająca z konieczności interpretacji faktów literackich w silnie oddziałującej na nie perspektywie historyczno-społecznej. Ukryło się tu jednak niebezpieczeństwo, przed którym nie uchroniła się większość analiz. Dokumentalny charakter wyznaczył granice interpretacyjne, poza którymi prawie niemożliwe okazało się odczytywanie znaczenia i wartości łagrowych historii. Ponadto oskarżycielski ton utworów zdecydował o charakterystycznym dla pierwszego okresu badań krajowych (1989–1992) modelu interpretacyjnym opartym na kategoriach polityczno-społecznych i martyrologicznych ograniczających wydatnie rozwój refleksji teoretycznoliterackiej i zamykających analizy w ciasnym kręgu dociekań historycznych.

<sup>12</sup> Kolejne zestawienie tematyczne *Na nieludzkiej ziemi, zsyłki, deportacje, zestawienie bibliograficzne* opracowane zostało przez A. Słowiok (Kielce 1992).

<sup>13</sup> T. Bujnicki, *Obrazy „Innego świata” (Losy Polaków w latach 1939–1945 na terytorium ZSRR w emigracyjnej prozie literackiej)*, „Przegląd Humanistyczny” 1990, nr 4, s. 33.

<sup>14</sup> N. Taylor, *Proza zsyłkowa*, [w:] *Literatura emigracyjna 1939–1989*, t. I, Katowice 1994, s. 271.

Stosunkowo szybko okazało się, że tradycyjne kryteria i wyznaczniki poetyckie odnoszą się do literatury łagrowej w ograniczonym zakresie. Pogranicze historii i literatury, na którym usytuowała się twórczość łagrowa, uniemożliwiło stosowanie jednoznacznych wzorców interpretacyjnych. Uznano, iż „mając przed sobą dzieła literackie o tak silnym wyposażeniu «prawdziwościowym», trudno wobec nich stosować czyste kryteria artystyczne. Opór stawia sama materia dzieł, która stwarza przeszkodę natury moralnej zasadom analizy literackiej. Realność nieszczęść i zagrożeń, będących rzeczywistymi elementami biografii autora, udaremnia lekturę skupioną na walorach artystycznych”<sup>15</sup>. Pamiętnikarski sposób przedstawiania jednostkowych faktów, w większości przypadków bez szczególnej dbałości o literacki artyzm, z nielicznymi tylko odwołaniami do tradycji literackiej<sup>16</sup>, powoduje, że twórczość łagrowa ciąży ku jakościom wyraźnie kronikarskim. Nie neguje to jednak jej literackiej natury, albowiem jednocześnie zaznacza się emocjonalny stosunek do rekonstruowanej rzeczywistości, wpływający na subiektywne ujęcie problemu, co zbliża wspomnienia łagrowe do tzw. literatury pięknej. Z drugiej jednak strony literatura ta była i jest traktowana jako szczególny dokument, odbierana jako materiał *stricte* poznawczy, w którym zwraca się głównie uwagę na prawdziwość i niepodważalność faktów<sup>17</sup>. Jej recepcja osadzona w wartościach dokumentalnych sprawiła, że uznano, iż literacka twórczość łagrowa stanowi ważny element szeroko rozumianego piśmiennictwa łagrowego<sup>18</sup>.

Wcześniej zaznaczyły się też trudności z wartościowaniem i systematyzowaniem twórczości łagrowej, a w konsekwencji określeniem jej miejsca

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Eugeniusz Czaplejewicz w książce *Polska literatura łagrowa* (Warszawa 1992) wysunął tezę, że literatura łagrowa pozostaje w określonym stosunku do tradycji literackiej m. in. jako spadkobierczyni motywów literatury średniowiecznej i XIX-wiecznej literatury syberyjskiej. Argumentację swoją buduje jednak na przykładzie wąskiego fragmentu twórczości łagrowej, dlatego trudno uznać niepodważalność tego rodzaju założeń. W wybranych dla potrzeb analizy utworach – *Inny świat* G. Herlinga-Grudzińskiego, *Po wyzwoleniu...*, 1944–1956 W. Kraśniewskiej [właśc. B. Skarga], *Książka o Kołymie* A. Krakowieckiego – stara się wskazać nawiązania do *Boskiej komedii* Dantego, *Wspomnień z domu umarłych* F. Dostojewskiego i *Biblii*.

<sup>17</sup> Andrzej J. Kamiński w pracy *Koszmar niewolnictwa* (Warszawa 1990) zwraca uwagę na fakt, że literatura piękna odegrała w przeszłości szczególnie ważną rolę w stosunku do łagrów sowieckich, zwłaszcza na terenie Związku Radzieckiego, gdzie w krótkim czasie „odwilży chruszczowowskiej” mogły ukazywać się na ten temat tylko powieści i nowele, dzięki temu w 1962 r. ogłoszono drukiem (najpierw w moskiewskim czasopiśmie „Nowyj Mir”, a potem w formie książkowej – 1963) *Jeden dzień Iwana Denisowicza* Sołżenicyna.

<sup>18</sup> *Słownik pisarzy rosyjskich* w ramy tego terminu ujmuje twórczość literacką, utwory wspomnieniowe i materiały dokumentalne „dotyczące życia w łagrach, [...] mówiące o ofiarach i oprawcach na terenie Rosji bądź poza jej granicami” (s. 223). W grupie dokumentów wyróżnione zostały materiały z przesłuchań i procesów, podania do instytucji łagrowych i petycje do organizacji społecznych i politycznych.

w literaturze. Świadomość tego stanu kształtowała się wraz z narastającymi problemami interpretacyjnymi. Literatura łagrowa postawiła przed literaturoznawcami pytanie, w jaki sposób analizować teksty dążące do wiarygodności i autentyczności relacji, ale wykraczające poza zwyczajowe rozumienie dokumentu. Poszukiwanie odpowiedzi okazało się trudniejsze niż można było przypuszczać. W początkowym okresie krajowych badań zaznaczyła się tendencja do schematycznego ujmowania problematyki łagrowej w literaturze. Widoczna jest ona zwłaszcza w utożsamianiu literatury łagrowej z literaturą obozową (łagrową), a także rozpatrywaniu jej zagadnień w ramach literatury emigracyjnej (nurt literatury zsyłkowej<sup>19</sup>). Porównywalne doświadczenia bohaterów utworów o sowieckich i hitlerowskich obozach spowodowały, że literaturę łagrową chętnie i bez oporów „wmontowano” w gotowe, wypracowane na gruncie literatury obozowej „schematy o wojnie i okupacji”, nie dość konsekwentnie podkreślając odmiennność wzorów poetyk i typów fabuł. Utożsamianie literatury łagrowej z obozową zaznaczyło się najwyraźniej w zakresie terminologicznych rozwiązań<sup>20</sup>.

Można wyodrębnić dwie przyczyny stawiania znaku równości między literaturą obozową i łagrową. Pierwsza wynika z porównywalnej struktury organizacyjnej i mechanizmów działania hitlerowskich i stalinowskich obozów, druga z przekonania samych więźniów o podobieństwie koszmaru. Warto przyrzeć się bliżej funkcjonalnym założeniom obozów, gdyż może pozwoli

<sup>19</sup> Terminem „literatura zsyłkowa” obejmuje M. Danilewicz-Zielińska utwory dotyczące szeroko pojętej „martyrologii Polaków w Rosji w latach II wojny światowej” (Maria Danilewicz-Zielińska, *Polacy w Rosji. Literatura zsyłkowa*, [w:] taż, *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Wrocław 1992, s. 86). Trzon tak rozumianej literatury zsyłkowej stanowią literackie opracowania losów Polaków deportowanych w głąb Związku Radzieckiego, osadzanych nie tylko w obozach, ale też w kołchozach. Ze względu na warstwę faktograficzną utwory o łagrach, stanowią tylko niewielką część tego, co ogólnie nazywa się literaturą zsyłkową. Zsyłka, czyli deportacja, nie zawsze oznacza obóz, gdyż deportowane (skazane na zsyłkę) osoby były nie tylko więzione w łagrach, ale też „osadzone w wybranych miejscowościach [...], bez prawa ich opuszczania, w specjalnych gospodarstwach rolnych (specpasiołkach)” (*Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 2, Warszawa 1995, s. 60). Nie pozwala to na utożsamianie utworów łagrowych z zsyłkowymi. Literatura zsyłkowa odpowiada bowiem pełnemu schematowi stalinowskich represji: więzienie – zesłanie – obóz koncentracyjny – kara śmierci (mimo że wyrok zesłania nie wskazywał bezpośrednio na ten najcięższy rodzaj kary, zsyłka niejednokrotnie kończyła się śmiercią), łagry zaś stanowią tylko jedno z ogniw tego schematu. Pojęcie literatury zsyłkowej jest zatem szersze niż literatury łagrowej. Zdarza się jednak, że zawęża się zakres tego terminu wyłącznie do utworów dotyczących łagrów (N. Taylor, *op. cit.*, s. 261–289).

<sup>20</sup> Termin „literatura obozowa” pojawił się wcześniej na oznaczenie twórczości łagrowej m. in. w piśmiennictwie emigracyjnym (M. Danilewiczowa, *Pogląd ogólny na literaturę emigracyjną...*). Jednoznaczne dotąd pojęcie „literatury obozowej”, którym określano „utwory powieściowe, nowelistyczne i dramatyczne związane tematycznie z funkcjonowaniem hitlerowskich obozów koncentracyjnych w okresie II wojny światowej” (*Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. 2, Wrocław 1989, s.v. „obozowa literatura”), objęło teraz „książki poświęcone losom Polaków w ZSRR” (*Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. J. Sławiński, Wrocław

to odsłonić przesłanki decydujące o utożsamianiu obu literatur, a jednocześnie wskaże na cechy decydujące o ich odmienności.

Rozwój obozów stworzonych przez dwa zbrodnicze systemy przebiegał paralelnie, według tych samych reguł. Organizacja opierała się na porównywalnych założeniach. Zdaniem historyków, wspierały się one wzajemnie doświadczeniami. W obie odmiany obozów wpisano element eksterminacji i pracy. Przy czym ten ostatni element funkcjonuje w sposób nieco odmienny dla każdego z systemów. W obozach hitlerowskich praca służy fizycznemu wyniszczeniu, w stalinowskich zniszczeniu odporności psychicznej i uformowaniu nowej struktury myślowej, stworzeniu nowego człowieka – określanego mianem *homo sovieticus*. Irena Krajewska, członek AK, wspominając pobyt w łagrze przywołuje znamienne dla stalinowskiego systemu zdanie komendanta obozu: „nam potrzebna jest nie wasza praca, lecz wasza męka”<sup>21</sup>. Stalinowskie łagry nazywano przecież „obozami poprawy przez pracę”, podkreślając znaczenie pracy, ściślej cierpienia, które niosła w formowaniu nowego obywatela. Ta z pozoru nieistotna różnica określa w sposób zasadniczy odmienną sytuację więźnia łagru. Jego stosunek do rzeczywistości obozów, nadzorców i wreszcie siebie samego. Zestawiając bohaterów utworów Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Aleksandra Sołżenicyna i Wałłama Szalamowa z sylwetkami postaci nakreślonych choćby przez Tadeusza Borowskiego, zauważymy, iż więźniowie obozów stalinowskich szybciej poddają się niewolniczej rezygnacji. Natomiast wola walki o życie jest tym co określa charakter i konstrukcję psychiczną więźnia hitlerowskiego obozu. W łagrze na pierwszy plan wysuwa się zachowanie godności, życie znajduje się jakby w tej obozowej hierarchii na drugim miejscu. Oto jak różnie dwa zdawałoby się bliźniacze systemy determinują ludzką osobowość. Bohater literatury obozowej nie godzi się z działaniami, które skazały go na obóz. Zaś na kartach relacji łagrowych znaleźć można niejednego skazańca, który nie tylko pogodził się ze zniewoleniem, ale wręcz uwierzył w słuszność wyroku. Problem człowieka, jego kondycji jest zagadnieniem naczelnym zarówno w literaturze obozowej, jak i łagrowej, jednak każda z nich rozpatruje go

1992, s.v. „obozowa literatura”). Z czasem zaczęto rozdzielać zakres znaczeniowy terminów literatura obozowa (łagrowa) i literatura łagrowa. Sytuację przejściową prezentuje *Podręczny słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński (Warszawa 1996), w którym pod definicją „obozowa literatura” czytamy: „utwory [...] związane tematycznie z życiem więźniów w hitlerowskich obozach koncentracyjnych oraz w sowieckich łagrach; w odniesieniu do tej drugiej kategorii utworów bywa też zamiennie stosowana nazwa łagrowa literatura”. Mimo początkowego sceptycyzmu co do słuszności i poprawności stosowania terminu „literatura łagrowa”, utrwalił się on z czasem w terminologii literackiej i obecnie jest coraz częściej stosowany na oznaczenie literatury o sowieckich obozach (patrz J. Wójcik, *Literatura polska XX wiek, terminy i zagadnienia*, Warszawa 1996, s. 69–71). Także wydany w 1998 r. *Słownik terminów literackich* pod red. J. Sławińskiego rejestruje ten termin.

<sup>21</sup> I. K r a j e w s k a, *Siła nadziei*, „Karta” 1991, nr 1, s. 48–57.

w sposób typowy jedynie dla niej samej. Warto zwrócić uwagę na tę istotną różnicę, pomijaną przez większość literaturoznawców. Utożsamianie literatury łagrowej z obozową jest pewnym nadużyciem, albowiem dokonuje się w ten sposób widocznych uproszczeń w analizie i ocenie. Mimo niewątpliwych cech wspólnych, jak oskarżycielski ton, weryfikacja podstawowych wartości wpisanych w kulturę europejską, trudno uznać ich całkowitą tożsamość. Owszem, są to zjawiska porównywalne, ale nie identyczne. Wskazuje na to odmienny stosunek bohatera do rzeczywistości obozu, jak i różne założenia poszczególnych systemów w odniesieniu do więzionych. Każda z nich odbija inną rzeczywistość obozową, prezentowaną z odmiennej perspektywy. Rekonstruuje przy tym inną strukturę psychiczną więźnia oraz różny stosunek oprawców do ofiar.

Fakt, iż literatura łagrowa ukazywała się przez długi czas prawie wyłącznie na emigracji spowodował, że przypisano ją do grupy literatury emigracyjnej, szukając uzasadnienia nie tylko w kryterium terytorialnym, ale i artystycznym – wskazując na podobieństwo w perspektywie i sytuacji twórczej autora, określających strukturę utworów. Zdaniem Tadeusza Bujnickiego, „szereg tekstów „łagrowych” (tych, które powstały na emigracji) ma strukturę trójdzielną: „tam” – „kraj lat dziecińczych”, „tam” – „ziemia nieludzka” i „tu” – „na obczyźnie”<sup>22</sup>, co w pewnym stopniu odpowiada dwubiegunowej, przestrzennej konstrukcji literatury emigracyjnej „tu” – „na obczyźnie” i „tam” – „kraj lat dziecińczych”.

Z czasem w badaniach twórczości łagrowej zaznaczyła się potrzeba stworzenia odpowiedniej skali ocen – jednorodnej, a przy tym niestandardowej. Patrząc z perspektywy literatury obozowej i zsyłkowej, uznano, że literatura łagrowa nie mieści się w ramach typowej aksjologii literackiej, a schematyczne analizy, nie wychodzące poza ogólnikowe stwierdzenia i utarte pojęcia z zakresu teorii literatury, nie przyniosą oczekiwanych rozwiązań w zakresie definicji przedmiotu i wyznaczeniu tropów interpretacyjnych. Zasadnicze trudności wynikają w tym względzie z konieczności równoznacznego uwzględnienia wszystkich aspektów literatury o łagrach – poznawczego, artystycznego i antropologicznego oraz dokumentalnego, a zarazem literackiego charakteru twórczości łagrowej. Jednostronne eksponowanie walorów dokumentalnych odsunęło na plan dalszy kategorie antropologiczne i artystyczne. Okazało się, że najmniej trudności stwarza zdefiniowanie przedmiotu poprzez wymiar faktograficzny – główny wyróżnik i zasadniczy element interpretacyjny określający funkcję literatury łagrowej. Punktem wyjścia stało się tu założenie prawdziwości świata przedstawionego. Realność świata łagrów decyduje bowiem o poetyce literatury łagrowej (wszystkie elementy strukturalne utworu są podporządkowane zasadzie dokumentalnego zapisu), podobieństwie po-

<sup>22</sup> T. Bujnicki, *Nowy kontynent literacki, literatura łagrowa*, „Przegląd Humanistyczny” 1993, nr 1, s. 152–153.



szczególnych relacji łagrowych (tendencja stereotypizująca) i wreszcie jej autonomiczności wobec całej literatury. Perspektywa ta wskazuje na zasadnicze cechy jednostkowe, które powinny stać się podstawą definicji, są to: tematyka, określona przez kontekst pozaliteracki, której wymowę wzmacnia cecha *non-fiction*, struktura wspomnieniowo-reportażowa, wpisana w nieistniejący nigdzie poza literaturą łagrową schemat kompozycyjny, dążenie do „autentycznego, a więc i wiarygodnego zapisu zdarzeń [...], tendencja do ścisłości i niemal protokolarnej konkretności zapisu”<sup>23</sup>, budowa (semantyka) czasu i przestrzeni, wreszcie koncepcja bohatera oraz wizja świata, stosunek autora do rzeczywistości przedstawionej.

Impas badawczy spowodowany trudnościami w określeniu przedmiotu i metod badawczych przełamał Eugeniusz Czaplejewicz, otwierając pracą *Polska literatura łagrowa*<sup>24</sup> nowy etap w badaniach nad twórczością o łagrach. Nowatorski wysiłek zaowocował oryginalnymi koncepcjami interpretacyjnymi, miejscami wręcz kontrowersyjnymi<sup>25</sup>, opartymi na założeniu, że podstawową funkcją tej literatury jest odkrywanie świata łagrowego. Zaprezentował bogactwo znaczeń elementów rzeczywistości obozowej, wymowę łagrowych metafor. Podkreślił także znaczenie i funkcje nakładających się na losy bohaterów motywów: śmierci i głodu (psychoza śmierci i głodu), walki o godność, odkrywania ludzkich możliwości, uczenia się łagrowych reguł. Czaplejewicz dokonał swoistego przełomu w spojrzeniu na literaturę łagrową. Osadził ją w tradycji literackiej i kulturowej, dokonując próby określenia genologii poprzez wskazanie na związki z literaturą syberyjską, zwłaszcza jej katorżniczym i zsyłkowym nurtem<sup>26</sup>. Literatura łagrowa jawi się więc jako spadkobierczyni i kontynuatorka motywów i idei literatury syberyjskiej, o odrębnych jednak regułach poetyckich. Zdaniem Czaplejewicza, to właśnie poetyka, eksponująca wątki antropologiczne, decyduje o tym, że literatura łagrowa stanowi odrębny „typ”, którego nie można odnieść do żadnego innego „jak literatura emigracyjna, zsyłkowa (zesłańcza), obozowo-okupacyjna czy więzienna”<sup>27</sup>. Do najważniejszych cech poetyki literatury łagrowej zaliczył

<sup>23</sup> T. Bujnicki, *Obrazy „Innego świata”...*, s. 33.

<sup>24</sup> Rec.: T. Bujnicki, Nowy „kontynent” literacki...; A. Drawicz, *Łagry z zadęciem*, „Polityka 1992, nr 44, s. 20; K. A. Waśkiewicz, *Paradygmat łagru*, „Kresy Literackie” 1992, nr 4, s. 57.

<sup>25</sup> E. Czaplejewicz zdaje się świadomie prowokować czytelnika nowymi interpretacjami *Sachema* H. Sienkiewicza, *Jądra ciemności* J. Conrada, wskazując na cechy łączące je z literaturą łagrową.

<sup>26</sup> Obok nurtów katorżniczego i zsyłkowego wyróżnia się w literaturze syberyjskiej nurty: żołnierski, podróżniczo-poznawczy, podróżniczo-przygodowy, etnologiczny i socjologizujący.

<sup>27</sup> Eugeniusz Czaplejewicz, *O polskiej...*, s. 63. Andrzej Drawicz (*Łagry...*) skrytykował pogląd Czaplejewicza o wyjątkowości i odrębności literatury łagrowej, uznając, że przedmioty te należy ujmować „skromnie i rzeczowo – jest taki dział tematyczny wyrosły z najgorszych ludzkich doświadczeń z takimi i takimi realizacjami bez przewracania literatury”.

sposób ujęcia i przedstawienia rzeczywistości łagrowej<sup>28</sup>, określony w znacznym stopniu przez strukturę kompozycyjną opartą na schemacie: aresztowanie, śledztwo, sąd, wywózka do łagrów, pobyt w łagrach przerywany etapami, zwolnienie i dalsze losy. Zwrócił też uwagę na konstrukcję czasu i przestrzeni, pozycję autora oraz koncepcję osobowości bohatera, zazwyczaj tożsamego z autorem.

W ujęciu globalnym utwory łagrowe stanowią autonomiczną całość, wyróżniającą się cechami formalnymi i światopoglądowymi. Przy czym sposób ujęcia tematu przez poszczególnych autorów daje podstawy do niejako naturalnego podziału całości twórczości łagrowej na dwie grupy. Do pierwszej, według Czaplejewicza, należą te, które prezentują łagry jako jeden z elementów Wielkiego Mechanizmu – całościowo ujętego systemu totalitarnego, arcydziełem w tej grupie jest *Archipelag GUL-ag* Aleksandra Sołżenicyna. W grupie drugiej mieści się większość wspomnień łagrowych, skupionych na szczegółowej obserwacji pojedynczych łagrów, np. Jercewo u Gustawa Herlinga-Grudzińskiego (*Inny świat*), bądź ich systemu opisanego zgodnie z trasą przebytych przez autora–bohatera książki etapów, przykładem są tu łagry kołymskie w relacji Anatola Krakowieckiego (*Książka o Kołymie*).

Koncepcje interpretacyjne Czaplejewicza pozwoliły dostrzec, że pozaliteracka funkcja literatury łagrowej nie jest jej jedyną wartością. Analiza literackiej strony twórczości łagrowej podjęta została z pełną świadomością jej artystycznej specyfiki i odrębności. Przedstawiona w interesującym kontekście historycznoliterackim zaistniała wreszcie jako element procesu literackiego. Zwracając uwagę na jej wieloaspektowość, zasygnalizował potrzebę badań całościowych i kompleksowych. Mimo przyjętych ograniczeń – praca dotyczy polskiej odmiany literatury łagrowej – dokonane uogólnienia stały się punktem zwrotnym w spojrzeniu na całą twórczość łagrową i określiły kierunki dalszych analiz. Otworzyły też przed badaczami możliwości syntetycznych ujęć. Co więcej, propozycje nowych rozwiązań interpretacyjnych wzbudziły polemiczne opinie teoretyków i krytyków literatury, co pozwoliło zorientować się w całokształcie problematyki łagrowej i stosunku do niej jako zjawiska literackiego. Literatura łagrowa zyskała więc nowy wymiar.

W 1995 r. ukazało się opracowanie polskiej twórczości łagrowej, w stylu i charakterze odbiegające od pionierskiej pracy Czaplejewicza – *Polscy świadkowie GULagu, literatura łagrowa 1939–1989* autorstwa Izabelli Sariusz-

<sup>28</sup> Oksana Weretiuk na podstawie analizy porównawczej polskiej i ukraińskiej literatury łagrowej uznała, że podstawową cechą poetyki polskiej jej odmiany jest opis doświadczeń obozowych (*Człowiek i świat w ukraińskiej i polskiej literaturze łagrowej*, [w:] *Kresy, Syberia, literatura, doświadczenia uniwersalizmu*, red. E. Czaplejewicz, E. Kasperski, Warszawa 1995, s. 210–216).

-Skąpskiej. Autorka nie ukrywa osobistego zaangażowania<sup>29</sup>, nie ulega jednak presji patetyzmu. W opinii Drawicza, książka Sariusz-Skąpskiej prezentuje się jako rzeczowa analiza świata przedstawionego, pozbawiona martyrologicznego pustostłwia<sup>30</sup>. Konstrukcja pracy oparta została na podstawowych zagadnieniach poetyki – przestrzeni, czasie i bohaterze – ograniczonych, niestety, znów do polskiej literatury łagrowej. Stanowi ona niejako podsumowanie okresu badań naznaczonego poszukiwaniami rozwiązań natury metodologicznej. Przyniósł on próby interpretacji z perspektywy historycznoliterackiej. Literatura łagrowa scharakteryzowana została poprzez swój niepowtarzalny i specyficzny charakter dokumentalno-literacki. Zwrócono szczególną uwagę na dwa wyróżniki – temat i ściśle podporządkowaną mu strukturę kompozycyjną, która narzucona przez czynniki pozaliterackie pozwala określić sytuację twórczą autora, stanowi podstawę konstrukcji psychologicznej bohatera, wzmacnia wymowę dzieła i tłumaczy autorską wizję świata oraz prezentowaną hierarchię obozowych wartości. Decyduje też o strukturze czasoprzestrzennej poszczególnych utworów, zamykającej świat przedstawiony w ściśle określonym *hic et nunc* – nie istnieje nic poza rzeczywistością łagrową, nie ma żadnego „przed i po” jest „teraz”. W ten sposób zanegowana zostaje, po pierwsze koncepcja człowieka jako jednostki z przeszłością i przyszłością (struktura kompozycyjna odzwierciedla podstawowe założenie totalitaryzmu), po drugie zaś podstawowa cecha czasu – zmienność.

Szczegółowe analizy wykazały, że poetyka literatury łagrowej określona jest przez założenia dokumentalnych opisów, a więc specyficzny stosunek autora do świata przedstawionego, rzeczywistości realnej i przeżytej. Odkrywa on prawdę o sobie, dokonuje swoistej introspekcji, przeprowadza weryfikację niezaprzeczalnych wartości, ukazuje w nowym świetle problem granicy wolności i zniewolenia. Dlatego też wartość literacka utworów łagrowych określona jest głównie poprzez umiejętność interpretacji świata łagrowego przez autorów – bohaterów, sposób, w jaki jest postrzegany. Ten stosunek bohatera do reguł i zasad życia obozowego zadecydował o stworzeniu określonego paradygmatu, który nazwano paradygmatem łagru<sup>31</sup> i uznano za wzorzec interpretacyjny. Ustala on nierozzerwalny związek literatury łagrowej z dziejami łagrów. Jedność ta wynika ze specyfiki treści i wyznacza drogowskazy

<sup>29</sup> Analiza tekstów poprzedzających chronologicznie pracę I. Sariusz-Skąpskiej wyraźnie wskazuje na emocjonalny stosunek autorów wobec prezentowanych zagadnień, co w sposób zasadniczy ograniczyło interpretacje do kręgu martyrologicznych rozważań. Przy czym zauważyć należy, że wraz z upływem czasu daje się zaobserwować stopniowe wyciszanie tych emocji, co otwiera możliwości rzetelnych, naukowych analiz.

<sup>30</sup> Recenzja zamieszczona na okładce książki: I. Sariusz-Skąpska, *Polscy świadkowie GUŁagu...*

<sup>31</sup> Paradygmat łagru rozumiany jest tu jako kulturowy wzorzec organizacji i pojmowania świata, pozwalający odkryć zasady konstrukcji i uporządkowania prezentowanej rzeczywistości (A. K. Waśkiewicz, *Paradygmat łagru*).

interpretacyjne. Umownie można przyjąć, że literatura łagrowa powstała równocześnie ze zorganizowaniem pierwszego obozu pracy przymusowej<sup>32</sup>, co posiada swoiste i interesujące implikacje. Stwarza bowiem możliwość oznaczenia jej warstw znaczeniowych w powiązaniu z rozwojem systemu obozowego – Michaił Heller określa ją wręcz jako wierne odbicie „ewolucji świata obozów”<sup>33</sup>. Zasadniczym celem tej koncepcji interpretacyjnej jest określenie i sprecyzowanie stosunku rzeczywistości uformowanej literacko do rzeczywistości realnej. Wskazanie, na ile literatura łagrowa jest jedynie pasywnym odbiciem świata obozów, na ile zaś zmierza w swoich reporterskich ambicjach do zrozumienia i wyjaśnienia historycznie i kulturowo uwarunkowanych mechanizmów życia społeczno-politycznego Rosji przed- i powojennej. Literatura łagrowa oglądana w perspektywie związku z łagami wskazuje na zmiany zachodzące w świadomości społeczeństwa naznaczonego piętnem totalitaryzmu, z akceptującego i apologetycznego na krytyczny i rozrachunkowy. Zmiana stosunku do rzeczywistości totalitaryzmu zadecydowała o powstaniu i funkcjonowaniu literatury łagrowej. Nierozdzielnie wiąże się z tym, ważna dla zrozumienia koncepcji rozrachunkowej autora, kwestia „identyfikacji ideologicznej bohatera i jego przemian”<sup>34</sup>. Ewolucja stosunku do łagrów to jeden z ciekawszych wątków w literaturze łagrowej, interesujący nie tylko socjologów literatury<sup>35</sup>.

Genetyczny związek literatury z łagami podkreśla jej wartość i wymowę oraz eksponuje wielowymiarowość światopoglądową i kulturową<sup>36</sup>. Literatura naznaczona męczeństwem przerażającym się w martyrologię urasta do rangi

<sup>32</sup> Używam szeroko rozpowszechnionej nazwy sowieckie obozy pracy (przymusowej), mając pełną świadomość formalnej i terminologicznej nieścisłości. Łagry sowieckie nazywały się od początku „obozami koncentracyjnymi” (koncentracjonnyje łagierja). Począwszy od 1934 r. nazwa ta ustąpiła miejsca określeniu „obozu poprawy przez pracę” (*isprawitielno-trudowyje łagierja*). Określenie to odpowiadało sowieckiej tendencji do stosowania eufemizmów na oznaczenie wszystkiego co rodzime. W sensie formalno-prawnym należałoby postawić łagry obok hitlerowskich obozów karnych i określać je jako „obozy karne”. Pisze o tym Andrzej Józef Kamiński w książce *Koszmar...*

<sup>33</sup> M. Heller [Geller Michaił], *Świat obozów koncentracyjnych a literatura sowiecka*, Paryż 1974, s. 14.

<sup>34</sup> E. Czaplejewicz, *Polska literatura łagrowa...*, s. 100.

<sup>35</sup> Na problem ten zwraca uwagę Aleksander Wat, stwierdzając: „... o łagrach, o ich rozległości wiedziałem naturalnie, od bardzo dawna, zmieniał się tylko mój sposób ich widzenia. Był czas, dosyć krótki, kiedy uspokajałem zaangażowane sumienie sielankowym opisem Maksyma Gorkiego [...], niepokoiła mnie zagadkowa postawa moich przyjaciół komunistów: jednocześnie i przeczyli istnieniu łagrów i z jakąś niepojętą aprobatą, sporadycznie akceptowali ich srogość” (A. Wat, *Mój wiek, pamiętnik mówiony*, cz. II, Warszawa 1990, s. 25). O pisarzach doby stalinizmu, ich zmaganiach z systemem komunistycznym, zmiennym stosunku do rzeczywistości politycznej, można przeczytać w książce T. Klimowicza, *Obywatele Arkadii, losy pisarzy rosyjskich po roku 1917*, Wrocław 1993.

<sup>36</sup> Łagry w ujęciu Czaplejewicza to „świat wielowymiarowy wszechstronnie osadzony w naszej kulturze i głęboko zakorzeniony w europejskim myśleniu” (*Polska literatura łagrowa...*, s. 63).

*sacrum*. Przestaje być prostą analizą faktów, stając się literaturą o charakterze oskarżycielskim, prokuratorem Kołomy.

Wraz z rozwojem łagrów następuje na terenie literatury krystalizacja światopoglądowa i zmiana perspektywy obserwacyjnej bohatera, stopniowe coraz głębsze rozpoznawanie i zrozumienie procesów zachodzących w systemie totalitarnym. Wyraźniej zaznacza się jej podstawowe założenie – odkrywanie i tłumaczenie rzeczywistości łagrów<sup>37</sup>.

Chcąc uchwycić tendencje rozwojowe literatury łagrowej, należy wyjść od utworów dotyczących Sołówek, które odbiły się głośnym echem w literaturze, poczynając od apologetycznego szkicu Maksima Gorkiego *Sołówki*<sup>38</sup>, na twórczości więźniów kończąc<sup>39</sup>. Sołowiecki rozdział należy bowiem obok późniejszego kołymskiego do jednego ze szczególnych w historii literatury łagrowej. Helena Owsiany podkreśla jego znaczenie w badaniach twórczości łagrowej, stwierdzając, iż „Wydaje się, że skoncentrowanie się na Wyspach Sołowieckich, jako na prawzorcu GUŁAG-u oraz na twórczości związanej z tym miejscem na Ziemi jako na piśmiennictwie symbolizującym wszelką twórczość łagrową ma sens o tyle, o ile ma sens badanie mikroorganizmów pod mikroskopem lub studia nad odległą planetą za pomocą wielokrotnie powiększających soczewek i luster teleskopów”<sup>40</sup>.

Doświadczenia obozu sołowieckiego wykorzystano później na Kołymie. Kołyma z kolei zrodziła swoisty „podtyp” literatury łagrowej – literaturę „kołymską”<sup>41</sup>. Polityka i literatura<sup>42</sup> zespalają się tu w jedno – wraz z przeniesieniem centrum obozowego z Wysp Sołowieckich na Kołymę<sup>43</sup>

<sup>37</sup> Zdaniem Czaplejewicza, literatura łagrowa poprzez wyjaśnianie mechanizmów systemu obozowego zbliża się do literatury edukacyjnej.

<sup>38</sup> T. Klimowicz w pracy *Obywatele Arkadii...* (s. 56–57) zastanawia się „jak dalece [Gorki] był świadom funkcjonowania w wykreowanym wyłącznie na jego potrzeby świecie” i daje odpowiedź: „przypuszczalnie, przynajmniej część prawdy była mu znana [...], ale wolał wierzyć w kłamstwa, gdyż inaczej musiałby się pożegnać ze starannie wypielęgnowanymi przez lata iluzjami”.

<sup>39</sup> Do pierwszych utworów autorstwa więźniów sołowieckiego obozu należą powieści: Borisa Głubokowskiego *Putieszestwije iz Moskwy w Sołówki* (Podróż z Moskwy na Sołówki), Mikołaja Litwina, *Zima wo ldach* (Zima wśród lodów) oraz nowela Borisa Szyrajewa *1237 strok* (1237 wierszy). W polskiej literaturze łagrowej obóz sołowiecki znalazł kronikarza w osobie Mieczysława Lenardowicza, który w *Pamiętniku z Sołówek* (Warszawa [ok. 1929]) opisał słynny łagier u jego początków w latach 1924–1927. Za swoistą kontynuację relacji Lenardowicza uznaje się *Prawdę o Sowietach (wrażenia z siedmioletniego pobytu w więzieniach sowieckich, rok 1927–1933)* Franciszka Olechnowicza (Warszawa 1937).

<sup>40</sup> H. Owsiany, *Echa sołowieckie*, [w:] *Literatura rosyjska XX wieku. Nowe czasy. Nowe problemy*. Warszawa 1992, s. 167–168.

<sup>41</sup> Do literatury kołymskiej zaliczane są utwory: *Za kręgiem* Jerzego Jochimka, *Ty musisz żyć, aby dać świadectwo prawdzie*. *Pamiętnik zesłańca* Dominika Baczyńskiego, *Książka o Kołymie* Anatola Krakowieckiego oraz *Opowiadania kołymskie* Władysława Szalamowa.

<sup>42</sup> Andrzej Drawicz (*op. cit.*) oddzielił warstwę faktograficzną od artystycznej, uznając, że „życie w łagrach to jedno, literatura to drugie”.

i zmianą systemu zarządzania łagrami zmienia się obraz łagrów w literaturze. Relację tę należy uznać za ciekawą i godną uwagi trop interpretacyjny.

Łagry zrodziły, używając określenia Warłama Szalamowa, prawdziwą literaturę, ukazującą cierpienie „udokumentowane własną krwią [pisarza], przekształcone i oświetlone ogniem talentu”<sup>44</sup>. Czaplejewicz nazwał tę literaturę kroniką zwyciężonych, podkreślając jej „tendencję do tego, by autor ręczył swoim życiem za prawdę opisywaną w utworze”<sup>45</sup>. Jego zdaniem, literatura o tym charakterze dominuje w twórczości literackiej kończącego się tysiąclecia. Są to teksty prezentujące punkt widzenia i sposób myślenia pokonanych, rzeczywistość przedstawiona jest z perspektywy prześladowanego i dręzonego. Ukazują jednak nie tylko ofiary, ale także ich oprawców<sup>46</sup>.

Zmieniające się warunki odbioru i koncepcje interpretacyjne pozostawiają literaturę łagrową zjawiskiem otwartym. Minęła już swoista moda na łagry i wygasł kontekst sytuacyjny, w którym literatura ta powstała i w perspektywie którego była i jest nadal odbierana. Można wreszcie postawić pytanie, czy zdoła się obronić pozbawiona kolorytów walki z totalitaryzmem. Po raz pierwszy w historii literatury łagrowej zaistniała możliwość ujżenia jej w nowym świetle. Wyciszenie kontekstu politycznego stwarza szansę zwrócenia uwagi na pełnię jej wartości literackich i kulturowych. Zadanie to o tyle trudne, co niebezpieczne. Można bowiem dokonać *sui generis* nadinterpretacji i ulec badawczej skłonności przewartościowania przedmiotu analizy, tym bardziej że o literaturze łagrowej wciąż trudno rozprawić bez nadmiernych emocji. Złożoność przedmiotu i specyfika tematu wymagają od badacza erudycji i doskonałej znajomości problematyki historycznej i społecznej. Wpływa to w sposób zasadniczy na stopień zaawansowania prac, ich poziom i charakter. Istnieje prawdopodobieństwo, że dla całościowego ujęcia problematyki literatury łagrowej potrzeba odpowiedniej perspektywy czasowej, być może ciągłym jej brakiem należałoby tłumaczyć ubogą literaturę przedmiotu. O trudnościach świadczy fakt, że w opracowaniach przedmiotu dominują analityczne ujęcia ograniczone z reguły do pojedynczych utworów, z uwzględnieniem kryterium narodowościowego – domeną naszych historyków i teoretyków literatury pozostaje polska literatura łagrowa. Trudno

<sup>43</sup> Pod koniec 1939 r., jak pisze Mariusz Wilk, „ostatnich zeka wywieziono z Sołówek i Wyspy przekazano sowieckiej armii, atoli zarówno zony zostały, jak i drutu kolczastego zwoje”. (M. Wilk, *Włczy notes*, Gdańsk 1998, s. 117).

<sup>44</sup> Cyt. za: E. Czaplejewicz, *Polska literatura łagrowa...*, s. 56.

<sup>45</sup> Tamże, s. 191.

<sup>46</sup> W opozycji do literatury zwyciężonych pozostaje literatura zwycięzców (apologetyczna, w przypadku tekstów dotyczących łagrów). Michaił Heller w zakresie pojęcia literatura obozowa (łagrowa) włącza „zarówno książki poświęcone bezpośrednio obozom, to znaczy przeżyciom ich mieszkańców – więźniów, jak też książki, których bohaterami są ci, co ludzi do obozów posyłają” (*op. cit.*, s. 97). Badania literatury łagrowej powinny zatem uwzględniać dwie jej linie: prosystemową i o rzeczywistym świecie obozów.

oprzec się wrażeniu istnienia potrzeby syntetycznego opracowania twórczości łagrowej pozostającego ponad podziałami na literatury narodowe. Analiza porównawcza polskiej i rosyjskiej literatury tego tematu mogłaby wnieść ciekawe spostrzeżenia i uogólnienia. Zaznacza się też konieczność wyjścia poza ogólniki i standardy interpretacyjne, do których przyzwyczała nas tradycja literacka wyrosła z dziewiętnastowiecznej literatury o założeniach martyrologicznych, wsparta teraz modelem literatury zaangażowanej. Jednakże zauważyć należy, że całościowe rozpoznanie tak synkretycznego zjawiska wymaga interpretacyjnych kompromisów, gdyż wieloaspektowość twórczości łagrowej utrudnia uchwycenie wszystkich jej warstw znaczeniowych jednocześnie i z równym stopniem szczegółowości. Kwestią zasadniczą jest tu wyjście poza krąg problematyki społeczno-politycznej i zwrócenie się ku kategoriom artystycznym i kulturowym, co wydaje się konieczne, aby twórczość łagrowa zyskała i utrzymała swój literacki status. Wychodząc poza jednostkowe ujęcia problemu, wskazane jest spojrzenie na tę literaturę z następujących stron: komparatystyczno-literackiej, psychologicznej i społeczno-politycznej. Literatura łagrowa nie jest bowiem jedynie prostym odbiciem dziejów politycznych i społecznych Związku Radzieckiego oraz narodów uwikłanych w tę politykę, ale idzie w swoich literackich i reporterskich ambicjach o wiele dalej, stając się próbą zrozumienia historycznie i kulturowo uwarunkowanych mechanizmów władzy totalitarnej.

Autorzy analiz utworów łagrowych chętnie odwołują się do wizji piekła Dantego. Kręgami łagrowego piekła (kręgami wtajemniczenia) bywają określone kolejne, odbywane przez więźnia, etapy (wywózka z łagru do łagru). Ta postawa odkrywcy przynależna jest nie tylko bohaterowi i autorowi. Struktura literatury łagrowej zdaje się determinować także poczynania literaturoznawców, którzy powoli, etapami, odkrywają „tajemnice” artystyczne utworów łagrowych, ich wieloznaczność i przesłanie poza kontekstem politycznym, nowe odcienie znaczeniowe. Trudno tu jednak powiedzieć coś do końca i ostatecznie, stąd więcej przypuszczeń, intuicyjnych ocen i spekulacji niż rzeczowych argumentów, zaś pozostawienie badań na obecnym etapie przypominałoby niedokończoną ekshumację. W konsekwencji, na tym „nowym kontynencie” literackim wciąż wiele nieodkrytych miejsc, rozpoznano tylko niektóre jej aspekty. Dokładnej analizie poddano jedynie tzw. wątki antropologiczne: sytuację autora–bohatera łagrowych utworów, obraz człowieka–łagiernika i jego wizję świata. Zasygnalizowano problemy z zakresu genezy i genologii oraz wewnętrznej konstrukcji dzieła, dokonano prób analizy w kontekście historycznym, politycznym i filozoficznym, ale nie określono miejsca twórczości łagrowej we współczesnej literaturze. Nie stworzono też dotychczas adekwatnej definicji literatury łagrowej i wciąż nie wiadomo, na ile można uznać jej odrębność w stosunku do literatury obozowej.

Poza zasięgiem badawczych dociekań pozostał prawie całkowicie problem społecznego funkcjonowania literatury łagrowej. Nie dostrzeżono dotychczas

potrzeby dokładnej analizy popularności i poczytności tej literatury. Pomija się też ciekawe kwestie dotyczące roli, jaką odegrała ona w kształtowaniu świadomości społecznej i „dorastaniu” do wolności zarówno Polaków, jak i Rosjan. Więcej uwagi należałoby również poświęcić nurtowi apologetycznemu w literaturze łagrowej. Jednocześnie już dziś trzeba postawić pytanie o przyszłość literatury łagrowej, o jej znaczenie dla kolejnych pokoleń czytelników, o możliwość „semantycznego przesunięcia”.

Badawczy optymizm pozwala oczekiwać, że mimo spadku społecznego zainteresowania literaturą łagrową<sup>47</sup>, stymulującego niewątpliwie prace nad tym zagadnieniem, nie nastąpi porzucenie jej problematyki w kręgach profesjonalnych odbiorców. A moralne przesłanie określające kształt łagrowych historii za następne pół wieku będzie wciąż czytelne.

*Małgorzata Całka*

#### FROM THE RESEARCH OF LABOUR CAMP LITERATURE IN POLAND

The article presents the issues of the labour camp literature in the theory-and-literature aspect. The border of history and literature, on which such a type of works is placed, has defined the method for describing the literary problems. The review of the main works in this field shows the current state of research and, at the same time, shows the methodological problems and new interpretation standards and patterns. The formal and outlook characteristics of the labour camp literature decide about the fact that it is a separate phenomenon in terms of literature and meaning. However, the distinctive characteristics of poetics – the unique compositional structure, the time and place conception, the main hero psychological creation who usually is the author, and the document-and-literature (a diary-type) character show its uniqueness and separate character. That is why the attention has been paid to the unfavourable and simplifying tendency towards identifying the literature about labour camps with the concentration camp literature, exile literature and emigration literature. The labour camp

<sup>47</sup> Badania autorskie wykazały, że w ciągu ostatnich lat (1991–1996) spadło wyraźnie, w porównaniu z latami osiemdziesiątymi, zainteresowanie literaturą łagrową. Analiza rynku wydawniczego pod kątem obecności literatury łagrowej w latach 1980–1995 i badania czytelnictwa wykazały, że jej popularność kształtowała się pod wpływem dokonujących się przemian w sferze politycznej i społecznej, a jej dostępność stała się wyznacznikiem swobód obywatelskich. Długo funkcjonowała na zasadzie zakazanej tajemnicy odsłanianej i rozpoznawanej stopniowo. Uwarunkowania te zadecydowały o tym, że największe zainteresowanie twórczością łagrową przypadło na drugą połowę lat osiemdziesiątych. W początkach lat dziewięćdziesiątych, po krótkim okresie wzmożonego zainteresowania (zwiększone możliwości publikacyjne), przestała przyciągać społeczną uwagę – sytuację tę obrazuje wypowiedź jednej z respondentek: „... dla mnie osobiście ma ona znaczenie poznawcze, mogę z niej dowiedzieć się o życiu w łagrach, o naszej przeszłości, o czasach II wojny światowej i powojennych, traktuję ją jako prozę dokumentalną, ale nie czuję potrzeby ciągłego drażenia tematu łagrów i obozów”.



---

literature has been shown as a syncretic character phenomenon, which is not subject to the standard evaluation scale and with the distinguishing function of explaining the reality of totalitarianism and discovering the truth about man entangled in its structures.